



Sygn. akt V CSK 430/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

Protokolant Barbara Kryszkiewicz

w sprawie z powództwa Stowarzyszenia (...) w W.

przeciwko Stowarzyszeniu "O." w O.

o zapłatę i zaniechanie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 24 stycznia 2020 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 18 kwietnia 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

1. oddala skargę kasacyjną,

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Stowarzyszenie (...) domagało się zakazania Stowarzyszeniu O. dokonywania reemisji w sieci telewizji kablowej utworów audiowizualnych nadawanych w programach telewizyjnych do czasu zawarcia z powodem umowy

licencyjnej oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 390 337,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2009 r. umorzył postępowanie w zakresie kwoty 84 120,51 zł (pkt I), zakazał pozwanemu reemisji w sieci telewizji kablowej utworów audiowizualnych nadawanych w programach telewizyjnych do czasu zawarcia z powodem umowy licencyjnej (pkt II), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 160 275,69 zł z ustawowymi odsetkami, a dalej idące żądanie oddalił (pkt III) oraz orzekł o kosztach procesu w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9 707,57 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IV) i ustalił opłatę tymczasową i ostateczną w zakresie roszczenia o zaniechanie na kwotę 1 000 zł, rozdzielając ją stosunkowo między strony (pkt V). Ustalił, że powód jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi działającą na podstawie zezwolenia Ministra Kultury i Sztuki. Pozwany rozpowszechnia programy telewizyjne za pośrednictwem sieci kablowej na obszarze O.. Strony łączyła umowa licencyjna z dnia 4 października 1995 r., która określała zasady wynagrodzenia powoda. W dniu 30 grudnia 1998 r. powód wypowiedział pozwanemu tę umowę i zaproponował zawarcie nowej na zmienionych warunkach, tj. z wyższym wynagrodzeniem. Pozwany ponadto uiszcza opłaty licencyjne dla kilku innych organizacji zbiorowego zarządzania. W dniu 1 października 2004 r. powód zawarł kontrakt generalny z Ogólnopolską Izbą Gospodarczą Komunikacji Kablowej w W., na podstawie którego powód prowadził negocjacje ze Związkiem Telewizji Kablowych w Polsce (ZTK) w zakresie wysokości wynagrodzenia należnego powodowi. Powód proponował wynagrodzenie miesięczne w wysokości 2,8% rzeczywistych wpływów netto bez podatku VAT, natomiast ZTK proponował stawkę określoną pomiędzy 0,1-0,15% od uzyskiwanego dochodu. Tymczasem stawka 2,8% została zaakceptowana przez Polską Izbę Komunikacji Elektronicznej (PIKE) reprezentującą ok. 80% rynku operatorów kablowych w Polsce. Powód zawarł także ok. 150 umów licencyjnych z operatorami niezrzeszonymi w PIKE na tych samych warunkach. Pozwany w dniu 17 kwietnia 2008 r. złożył do Komisji Prawa Autorskiego (KPA) wniosek o rozstrzygnięcie sporu w zakresie warunków umowy licencyjnej z powodem. Zgodnie z postanowieniem KPA z dnia 6 marca 2009 r., wynagrodzenie z tytułu

udzielonej licencji powinno wynosić 1,6% wpływów netto bez podatku VAT uzyskiwanych przez pozwanego z tytułu reemisji kablowej, które nie obejmuje opłat instalacyjnych i przyłączeniowych. Sąd Okręgowy ustalił wysokość przychodów pozwanego z reemisji programów telewizyjnych i radiowych za lata 2006-2008 w kwocie 2 144 542,83 zł. Pozwany uiścił na rzecz powoda kwotę 34 312,69 zł zgodnie z wyliczeniem przychodów za lata 2006-2008 według stawki 1,6%.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione. Ustalając wysokość wynagrodzenia, wziął pod uwagę wynik postępowania przed KPA. Podkreślił, że członkowie KPA stanowią zespół niezależnych, niezainteresowanych wynikiem sprawy specjalistów, mających fachową wiedzę, stąd określona przez nią wysokość stawki jest miarodajna do wyliczenia roszczeń powoda. Przyjął, że roszczenie powoda znajduje podstawę w art. 79 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U.2019 poz. 1231 ze zm.; dalej: „pr. aut.”) Wskazał, że jeżeli strony nie określą wysokości wynagrodzenia w drodze porozumienia, powinno ono być ustalone przez Sąd zgodnie z art. 110 pr. aut. Stwierdził, że przesłanki wyrażone w tym przepisie spełnia wynagrodzenia w stawce 1,6%, przy czym nie może być rozstrzygające, że inne podmioty zgodziły się na stawkę w wysokości 2,8%.

Obie strony wniosły apelacje od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 12 marca 2010 r. oddalił obie apelacje.

Obie strony wniosły skargi kasacyjne od wyroku Sądu Apelacyjnego.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 15 czerwca 2011 r., V CSK 373/10 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...). Uchylając wyrok, Sąd Najwyższy podzielił zarzut naruszenia art. 232 zd. 2 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c., wskazując, że sąd, uznając za konieczny dla rozstrzygnięcia sprawy dowód z opinii biegłego, powinien o tym pouczyć strony, co więcej, brak stosownego wniosku stron, choćby reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników, nie stoi na przeszkodzie rzetelnemu rozpoznaniu sprawy wobec treści art. 232 zd. 2 k.p.c.

Sąd Apelacyjny w (...), po ponownym rozpoznaniu apelacji, wyrokiem z dnia 19 grudnia 2011 r. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda dalszą kwotę 145 941,30 zł z ustawowymi odsetkami oraz w punkcie IV i V w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda dalszą kwotę 12 536 zł tytułem kosztów procesu i nakazał pozwanemu aby uiścił kwotę 1 000 zł na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w W. , oddalił apelację pozwanego i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 22 696 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego. Oceniając zasadność zasądzenia na rzecz powoda wynagrodzenia w potrójnej wysokości, wskazał, iż za takim rozstrzygnięciem przemawia fakt zawinionego naruszenia praw powoda, a więc dokonywanie przez pozwanego reemisji utworów audiowizualnych przy pełnej świadomości braku licencji. Podkreślił, że powód zaś, prowadząc negocjacje i odmawiając obniżenia stawki proponowanego przez siebie wynagrodzenia w wysokości 2,8% przychodów netto, nie nadużywał pozycji dominującej na rynku.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 27 marca 2013 r., V CSK 203/12, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu. Uznał za trafny zarzut naruszenia art. 398²⁰ k.p.c., przyjmując, że Sąd Apelacyjny przy ponownym rozpoznaniu apelacji poczuł się związany w większości tylko tymi fragmentami uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2011 r., V CSK 373/10, które były korzystne dla powoda. Podkreślił, że pkt 26 preambuły i art. 13 Dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (Dyrektywa) wskazują, iż w zakresie naprawienia szkody państwa nie powinny wprowadzać obowiązku stosowania odszkodowań o charakterze kary. Uznał, że wynikające z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b w związku z art. 110 pr. aut. „stosowne wynagrodzenie”, może obejmować stawki powszechnie stosowane w obrocie, które powinny nawiązywać do zakresu zobowiązania pozwanego, w tym także sumy jego obciążeń. Przyjął, że w rozpoznawanej sprawie nie można pominąć argumentów zawartych w orzeczeniu KPA ze względu na jej rolę w kształtowaniu wysokości stawek do czasu uchylecia art. 105 ust. 3 pr.

aut. oraz po wprowadzeniu art. 110¹ pr. aut. ustawą z dnia 8 lipca 2010 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych i o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 152, poz. 1016).

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 11 września 2013 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że uchylił punkt II i w tym zakresie postępowanie umorzył, zmienił zaskarżony wyrok w punkcie III przez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej dalszej kwoty 145 941,30 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2009 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, zmienił również pkt IV wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 19 264 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oraz pkt V w ten sposób, że ustaloną opłatę nakazał w całości uiścić pozwanemu, w pozostałym zakresie oddalił obie apelacje i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 28 996 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego. Uwzględnił uzupełniające ustalenia faktyczne, z których wynikało, że w okresie objętym pozwem wpływy strony pozwanej wyniosły 4 053 924,77 zł, oraz że w dniu 12 stycznia 2012 r. strony zawarły umowę, na podstawie której powód udzielił pozwanemu licencji na korzystanie z autorskich praw majątkowych, którymi powód zarządza. Umowa została zawarta na czas nieoznaczony.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 10 listopada 2017 r., V CSK 41/14 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 15 maja 2015 r. skierował w niniejszej sprawie pytanie prawne do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), zaś TSUE wyrokiem z dnia 25 stycznia 2017 r. w sprawie C-367/15 orzekł, że art. 13 Dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że nie sprzeciwia się on uregulowaniu krajowemu, zgodnie z którym uprawniony, którego prawo własności intelektualnej zostało naruszone, może zażądać od osoby, która naruszyła to prawo, albo odszkodowania za poniesioną przez niego szkodę, przy uwzględnieniu wszystkich właściwych aspektów danej sprawy albo, bez wykazywania przez tego uprawnionego rzeczywistej szkody, domagać się

zapłaty sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które byłoby należne tytułem udzielenia zgody na korzystanie z danego utworu.

Sąd Najwyższy zważył również, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 23 czerwca 2015 r., SK 32/14 (OTK-A 2015, nr 6, poz. 84) uznał za sprzeczny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b *in fine* pr. aut. w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej - w przypadku, gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosowanego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu.

Sąd Najwyższy podkreślił, że w wyroku TSUE uznano wprowadzić za zgodne z Dyrektywą uregulowanie krajowe zezwalające uprawnionemu domaganie się zapłaty sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które byłoby należne tytułem udzielenia zgody na korzystanie. Jednakże w pkt 31 tego wyroku wskazano, że w wyjątkowych wypadkach tak ustalone odszkodowanie za szkodę może na tyle wyraźnie i znacząco wykraczać poza rzeczywiście poniesioną szkodę, że tego rodzaju żądanie stanowiłoby zakazane w art. 3 ust. 2 Dyrektywy nadużycie prawa, a w takim wypadku sądy polskie nie są związane żądaniem uprawnionego.

Według Sądu Najwyższego o tym, że stawka opłat licencyjnych, którą powód stosował w latach 2006-2008 (2,8% przychodów netto pozwanego) była wysoka, świadczy również to, iż aktualnie stawka ta wynosi tylko 2,2%. Sąd Najwyższy stwierdził, że szkoda związana z naruszeniem praw autorskich sprowadza się przede wszystkim do utraconej opłaty, którą powód mógł uzyskać w latach 2006-2008, a która wynosiła 2,8% przychodów, która to stawka była korzystniejsza od proponowanej przez KPA oraz od stosowanej przez ostatnie lata przez powoda.

Sąd Najwyższy, odwołując się do art. 8 ust. 2, art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji, przyjął, że wynikające z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut.

uprawnienie do uzyskania dwukrotności wartości szkody stanowi ułatwienie niezajdujące uzasadnienia z powoływaniem się na konieczność zapewnienia twórcom szczególnie uprzywilejowanej pozycji. Tymczasem w prawie cywilnym zasadą pozostaje, że razie pozbawienia rzeczy lub prawa naruszający odpowiada tylko za utratę tego, co by uprawniony uzyskał, gdyby korzystano z jego praw legalnie. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał, że odszkodowanie w wysokości dwukrotności należnej uprawnionemu opłaty stanowi nieproporcjonalną sankcję, która może prowadzić do naruszenia zasady sprawiedliwości społecznej, równej ochrony praw majątkowych, którą gwarantuje Konstytucja i jest ona nadmierna w stosunku do celu, jakim jest należyte zabezpieczenie twórców przed naruszeniem ich praw majątkowych. Z tego względu w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy Sąd Najwyższy przyjął, że art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut., wykładany prokonstytucyjnie, uzasadnia przyznanie uprawnionemu jednokrotnej opłaty, którą by uzyskał, gdyby z jego prawa korzystano legalnie, bez potrzeby wykazywania szkody, związku przyczynowego oraz winy sprawcy. W ocenie Sądu Najwyższego to, że zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut. uprawniony może żądać także odszkodowania na zasadach ogólnych, pozwala na dochodzenie odszkodowania przewyższającego wysokość należnej autorowi opłaty, gdyby korzystanie z jego prawa odbywało się legalnie, jednak wymaga wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej oraz wysokości szkody.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2018 r. uchylił punkt II zaskarżonego wyroku i w tym zakresie postępowanie umorzył, zmienił zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że oddalił powództwo ponad zasądzoną nim kwotę 54 876,62 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2009 r. do dnia zapłaty, w punkcie IV przez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwoty 524 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i w punkcie V o tyle, że ustaloną w nim opłatę nakazał uiścić pozwanemu, w pozostałym zakresie oddalił obie apelacje oraz zasądził od strony powoda na rzecz pozwanego kwotę 30 873 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że zgodnie z art. 398²⁰ k.p.c. jest związany wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy w wyrokach wydanych w sprawach V CSK 373/10, V CSK 203/12 i V CSK 41/14. Przyjął,

że istotą sprawy pozostaje rozstrzygnięcie, czy i w jakiej wysokości przysługuje powodowi roszczenie o zapłatę przez pozwanego świadczenia, o którym mowa w art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut. Wskazał, że w niniejszej sprawie nie było możliwe zasądzenie przewidzianego w tym przepisie swoistego odszkodowania w wielokrotności stosownego wynagrodzenia ze względu na związanie orzeczeniami Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i TSUE. Uznał, że jest związany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015 r., SK 32/14, który wywiera skutek *ex tunc*, o ile nie naruszałoby to przewidzianej w art. 2 Konstytucji zasady ochrony praw słuszenie nabytych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 26 stycznia 2011 r., II CSK 335/10, OSNC 2011, nr 10, poz. 114). Nie podzielił stanowiska powoda, że prokonstytucyjna wykładnia art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut. jest sprzeczna ze stanowiskiem wyrażonym w wyroku TSUE z dnia 25 stycznia 2017 r. i odniósł się w związku z tym do pkt 31 tego wyroku, zgodnie z którym w wyjątkowych wypadkach odszkodowanie za szkodę, obliczone na podstawie dwukrotności hipotetycznej opłaty licencyjnej, może na tyle wyraźnie i znacząco wykraczać ponad rzeczywistą szkodę, że żądanie to stanowiłoby zakazane w art. 3 ust. 2 Dyrektywy nadużycie prawa. Podzielając stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 10 listopada 2017 r., V CSK 41/14, Sąd Apelacyjny podkreślił, że brak było podstaw do stosowania reguły przewidzianej w art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut. także w zakresie, w jakim przewiduje on zapłatę dwukrotności wskazanej w nim należności. Przyjął bowiem, że żądanie zapłaty odszkodowania za szkodę, obliczonego na podstawie dwukrotności hipotetycznej opłaty licencyjnej, byłoby niezgodne z art. 3 ust. 2 Dyrektywy.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał za zasadne zasądzenie na rzecz powoda jednokrotności wynagrodzenia za wykorzystywanie w latach 2006 - 2008 przez pozwanego utworów audio-wizualnych, do których prawami majątkowymi zarządza powód. Zwrócił uwagę na to, że spór między stronami powstał w wyniku wypowiedzenia umowy licencyjnej przez powoda, w sytuacji, gdy w trakcie prowadzonych negocjacji pozwany nie godził się na proponowaną przez powoda stawkę w wysokości 2,8%, co ostatecznie doprowadziło do zawarcia umowy licencyjnej ze stawką w wysokości 2,2%. Odwołując się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2013 r., V CSK 203/12 podkreślił, że wynikające z art.

79 ust. 1 pkt 3 lit. b w zw. z art. 110 pr. aut. „stosowne wynagrodzenie”, może obejmować stawki powszechnie stosowane w obrocie, które powinny nawiązywać do zakresu zobowiązania pozwanego, w tym także sumy jego obciążeń. Zauważył, że przyjęta w niniejszym postępowaniu stawka w wysokości 2,2% przychodów mieści się w zakresie wskazanym przez KPA. Wyjaśnił zatem, że ustalając wysokość należnego powodowi świadczenia oraz uwzględniając deklarowaną wartość wpływów pozwanego w kwocie 4 053 924,77 zł, obliczył należne powodowi wynagrodzenie w wysokości jednokrotności wynagrodzenia wskazanego w art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut. przy zastosowaniu stawki 2,2%.

Powód wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego i rozstrzygającej o kosztach postępowania, zarzucając naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut. (dwukrotnie), oraz naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 398²⁰ oraz art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, a także art. 232 zd. 2 i art. 233 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Niniejsza sprawa, która toczy się od 2009 r. i dotyczy wynagrodzenia za zawinione naruszenie praw autorskich w latach 2006 - 2008, już po raz czwarty jest rozpoznawana przez Sąd Najwyższy. Powstaje w związku złożony problem związania Sądu Apelacyjnego w zaskarżonym wyroku, a także Sądu Najwyższego w obecnym składzie, wyrokami Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2011 r., V CSK 373/10, z dnia 27 marca 2013 r., V CSK 203/12 i z dnia 10 listopada 2017 r., V CSK 41/14. Stosownie bowiem do art. 398²⁰ k.p.c., sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Nie można oprzeć skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy.

Nie ulega wątpliwości, że rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w zaskarżonym wyroku przesądzające, że do obliczenia wysokości stosownego wynagrodzenia w rozumieniu art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut. miarodajna jest stawka w wysokości 2,2% przychodów, oraz zasądzające na rzecz powoda

jednokrotności wynagrodzenia za wykorzystywanie w latach 2006 - 2008 przez pozwanego utworów audio-wizualnych, jest w pełni zgodne z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2017 r., V CSK 41/14. Powód tego zresztą nie kwestionuje. Zarzuca natomiast Sądowi Apelacyjnemu, że przyjął brak związania wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2011 r., V CSK 373/10. Z takim twierdzeniem nie można zgodzić się. Po pierwsze, Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odniósł się do wszystkich trzech wyroków Sądu Najwyższego i podkreślił związanie tymi wyrokami. Po drugie, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 czerwca 2011 r., V CSK 373/10 uwzględnił podniesiony w skardze kasacyjnej powoda jedynie zarzut naruszenia art. 233 w związku z art. 278 § 1 k.p.c., nie podzielił jednak zarzutu naruszenia art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b w związku z art. 110 pr. aut. Uwzględnił natomiast częściowo zarzut pozwanego naruszenia art. 79 ust. 1 pkt 1 pr. aut. Przyjął, że przedwcześnie było nałożenie na pozwanego obowiązku zapłaty trzykrotności stosownego wynagrodzenia, nie wyraził jednak zapatrywania że w związku z tym adekwatne byłoby zasądzenie dwukrotności wynagrodzenia. Trzeba też zauważyć, że trzykrotność wynagrodzenia przewidziana w art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b *in fine* pr. aut. została uznana przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 23 czerwca 2015 r., SK 32/14 za sprzeczną z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji. Następnie Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 5 listopada 2019 r., P 14/19 (Dz.U. 2019, poz. 2193) orzekł, że art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut. w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, jest zgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji. Wyrok ten nie wyłącza jednak dokonania przez sądy prokonstytucyjnej wykładni art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut., która prowadzi do zasądzenia odszkodowania w wysokości jednokrotności wynagrodzenia.

Powód zarzucił też Sądowi Apelacyjnemu przyjęcie braku związania wyrokiem TSUE z dnia 25 stycznia 2017 r., C-367/15. Zarzut ten jest nietrafny, gdyż, po pierwsze, Sąd Apelacyjny szeroko odniósł się do wyroku TSUE, czując się

nim związany. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., IV CSK 664/14 (OSNC 2018, Nr 11, poz. 109), wyrok TSUE w przedmiocie wykładni, podjęty w trybie prejudycjalnym, nie wywiera skutku *erga omnes*, jest jednak wiążący dla sądu, który zwrócił się z pytaniem oraz dla wszystkich sądów krajowych orzekających następnie w danej sprawie. Po drugie, z rozważanego wyroku wynika, że dwukrotność wynagrodzenia jest zgodna z prawem europejskim, a ściślej z art. 13 Dyrektywy. Po trzecie, Sąd Apelacyjny trafnie jednak odwołał się do pkt 31 tego wyroku, według którego w wyjątkowych wypadkach, gdy odszkodowanie w wysokości dwukrotności wynagrodzenia na tyle wyraźnie i znacząco wykracza poza rzeczywiście poniesioną szkodę, że stosowne żądanie stanowiłoby zakazane w art. 3 ust. 2 Dyrektywy nadużycie prawa, sądy polskie nie są związane żądaniem uprawnionego, mogą więc w szczególności zasądzić odszkodowanie w wysokości jednokrotności wynagrodzenia.

Podniesione w skardze kasacyjnej dwa zarzuty naruszenia art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut. są niedopuszczalne zgodnie z art. 398²⁰ zdanie drugie k.p.c., skoro Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 listopada 2017 r., V CSK 41/14 dokonał wiążącej wykładni tego przepisu.

Zarzut naruszenia art. 232 zd. 2 i art. 233 k.p.c. dotyczy nieodniesienia się przez Sąd Apelacyjny do dowodu dotyczącego wysokości kosztów obsługi prawnej spraw sądowych w niniejszej sprawie. Zarzut ten polega na nieporozumieniu, gdyż dotyczy zwrotu kosztów procesu, które podlegają rozliczeniu na podstawie art. 98 i nast. k.p.c.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

jw